

Dr Michael Harbin, Sprawiedliwość społeczna dla społecznych outsiderów w starożytnym Izraelu, część 2, Definicja wdów, sierot i rezydentów-obcokrajowców

© 2024 Michael Harbin i Ted Hildebrandt

To jest dr Michael Harbin i jego wykład na temat sprawiedliwości społecznej dla społecznych outsiderów w starożytnym Izraelu. To część druga, wdowy, sieroty i rezydentni obcy zdefiniowani.

Szalom, nazywam się Michael Harbin i kontynuujemy naszą prezentację na temat sprawiedliwości społecznej i społecznych outsiderów w starożytnym Izraelu.

Ta konkretna sesja będzie dotyczyć wdów, sierot i rezydentów-obcych, a my zdefiniujemy te terminy. W części pierwszej przyjrzelśmy się kulturze izraelskiej w późnej epoce brązu, czerpiąc z tekstów Starego Testamentu, archeologii, etnoarcheologii i w pewnym stopniu z kultur porównawczych. Zauważyliśmy, że kultura izraelska tego okresu składała się głównie z wiosek, czasami nazywanych w tekście miastami, które opisaliśmy jako ściśle skupione domy otoczone wspólnym polem lub obszarem rolniczym, który był podzielony na indywidualnie posiadane części.

Naszym założeniem było, że powstała struktura społeczna wytworzyła normy kulturowe, które leżą u podstaw wielu opowieści narracyjnych Starego Testamentu, w tym szczególnie opowieści Rut. Podczas gdy Bóg obiecał błogosławić naród, aby mógł prosperować, od początku jasno dał do zrozumienia, że naród nigdy nie osiągnie takiego statusu. Zawsze będą istnieć odmieńcy, którzy będą mieli problemy ekonomiczne.

To napięcie jest zilustrowane w Księdze Powtórzonego Prawa 15 i jej dyskusji o roku szabatowym, która obiecuje, że nie będzie wśród was biednych w 15:4, choć z zastrzeżeniem, że ludzie musieliby być posłuszni, i ostrzega, że biedni nigdy nie przestaną być w kraju w 15:11. To napięcie pokazuje dychotomię między ideałem opartym na całkowitym posłuszeństwie a rzeczywistością wynikającą z ciągłego nieposłuszeństwa. W swoim miłosierdziu Bóg zapewnił sieć bezpieczeństwa sprawiedliwości społecznej w Torze, aby pomóc jednostkom i rodzinom, które stają w obliczu przeciwności losu bez względu na powód. Jednak biorąc pod uwagę silne więzi rodzinne i rozszerzone grupy rodzinne mieszkające w bliskim sąsiedztwie wioski, o czym wspomnieliśmy w Części 1, można się zastanawiać, dlaczego Stary

Testament wyróżnia wdowy i sieroty, które wymagają specjalnych postanowień dotyczących sprawiedliwości społecznej.

Podobnie, biorąc pod uwagę ściśle rozdzielenie nakazane w odniesieniu do osób niebędących Izraelitami, należy się również zastanawiać nie tylko nad tym, że specjalne przepisy o sprawiedliwości społecznej zostały przewidziane dla wdów i sierot, ale także dla nich, i że są one regularnie włączane do wdów i sierot jako triada, którą skróciłem jako tę frazę, WORA. Wdowy, sieroty, rezydenci-obcokrajowcy. Dla ułatwienia będziemy używać tego czteroliterowego słowa.

Richard Hiers zalicza te trzy grupy do niewolników z klasami osób, które są szczególnie narażone, ponieważ nie mają niezależnych środków utrzymania. Choć brzmi to rozsądnie i widzimy tego aspekty w takich przypadkach jak Noemi i Rut, a także wdowa z Sarepty związana z Eliaszem, wydaje się, że patrzy się na sytuację przez pryzmat zachodniej kultury rodzin nuklearnych. W naszej zachodniej kulturze myślimy o rodzinach nuklearnych zasadniczo jako o dwóch pokoleniach, rodzicach i dzieciach, jak pokazano na tym obrazku.

Ze względów ekonomicznych uwzględniam to jako jedno dziecko każdego, ale liczba ta może się wahać od jednego dziecka do pół tuzina lub więcej, a także różnych mężczyzn i kobiet. Kultura hebrajska miała inną perspektywę. Po pierwsze, musimy zająć się powszechnym przekonaniem, że duże rodziny były normą dla Izraela w tamtej epoce.

Kluczowym przykładem jest Jakub, którego rodzina składała się z 70 osób, gdy przeprowadził się do Egiptu, nie licząc jego żon. Jednak ta liczba lub żony jego synów zostały wyraźnie wyłączone. Liczba ta obejmowała wiele żon Jakuba i obejmowała nie tylko dzieci, ale także wnuki w Księdze Rodzaju 46.7. Innym aspektem lub przykładem jest Gedeon, który jest odnotowany w Księdze Sędziów 8.30 jako mający 70 synów.

Chociaż ten tekst nie wspomina wprost o wnukach, słowo przetłumaczone tutaj jako synowie obejmuje lub może odnosić się do wnuków, jak w przypadku Jakuba. Ten fragment odnotowuje również, że Gedeon miał wiele żon, chociaż nie powiedziano nam, ile. Kiedy spojrzymy na to w szerszym kontekście, okaże się, że istnieją wyjątki.

Ojciec Jakuba, Izaak, miał jedną parę bliźniaków, Jakuba i Ezawa. Ojciec Izaaka, Abraham, miał jednego syna ze swoją żoną Sarą i drugiego ze swoją konkubiną. Ze względu na ich długie życie, spłodził sześciu kolejnych synów z trzecią żoną, Keturą, po śmierci Sary.

Ale nawet jeśli weźmiemy pod uwagę Jakuba, jego pierwsza żona Lea miała sześciu synów, a pozostałe trzy żony miały tylko po dwóch. Rachel zmarła przy porodzie po drugim synu. I chociaż nie wiemy, ile mieli córek, wydaje się, że było ich kilka.

Kiedy przyjrzymy się sędziom, którzy żyli w badanym okresie, zobaczymy skrajności. Gedeon miał 70 dzieci z wielu żon, ale Samson nie miał żadnego. Zmarł wcześniej.

Jeftę miał tylko córkę. Elimelech, mąż Noemi, miał tylko dwóch synów, a żaden z nich nie miał dzieci, mimo że byli żonaci. Philip King i Lauren Steger, w swoim życiu w biblijnym Izraelu, szacują na podstawie ogólnych dowodów, że kobiety izraelskie rodziły średnio cztery żywe dzieci.

Sugerowałoby to podstawową rodzinę nuklearną składającą się z sześciu osób, ale sugerują, że śmiertelność dzieci obniżyła rodzinę do czterech. To właśnie mamy na naszym diagramie. Ich przesłanka, jak sądzę, wydaje się być wysoka.

Pozwól mi to inaczej ująć. Ich przesłanką wydaje się być wysoka śmiertelność niemowląt, która brzmi jak 50%, trzy do czterech lat między poczęciami, z powodu karmienia piersią, w połączeniu z krótszym okresem płodności. Zasugerowałbym, że śmiertelność niemowląt na poziomie 50% jest wysoka, a dwie ostatnie liczby, jak również liczba poczęć, wydają się niskie.

Więc osobiście jestem bardziej zaznajomiony i bardziej komfortowo czuję się w podstawowej rodzinie składającej się z czterech do sześciu żyjących dzieci. Typowa rodzina nuklearna, wtedy, od sześciu do ośmiu. Teraz, zakładam jednego lub dwóch synów i dwie córki.

Może to być dowolna kombinacja. Innym punktem kontrastu między kulturą hebrajską a naszą współczesną kulturą zachodnią jest norma, która wydaje się oczywista dla tego okresu, o której już wspominaliśmy. Tą cechą jest to, że najczęściej rodzina składa się z trzech pokoleń.

Dziadkowie, lub żyjący dziadkowie, najczęściej babcia, mieszkali z synem, jego żoną i ich dziećmi. Aby przeciwstawić to naszej koncepcji dwupokoleniowej rodziny nuklearnej, przyjąłem tytuł rodziny molekularnej, aby pokazać bardziej typową strukturę dla Izraela — mężczyzna i żona, rodzice mężczyzny, a następnie dzieci.

Opracowana w części pierwszej linia bazowa społeczna dostarcza ważnego tła, przypomnijmy sobie zatem kilka podstawowych obserwacji. Wiele badań wskazuje, że typowa rodzina składałaby się z mężczyzny dorastającego w danej wiosce, gdzie nauczyłby się uprawiać ziemię swoich przodków, która dla Izraela była w dużej mierze ziemią, którą Bóg dał narodowi w czasie osadnictwa. Poślubiłby kobietę z tej samej grupy pokrewieństwa, prawdopodobnie z tej samej wioski lub bardzo blisko położonej.

Żona wprowadziłaby się do domu męża, a ten układ wydaje się być tym, co Stary Testament nazywa domem ojca lub domem ojca. Początkowo wydaje się prawdopodobne, że para mieszkała w tym samym domu wielorodzinnym, w którym

mieszkali jego rodzice. Zakładając, że oboje małżonkowie dożyli momentu, w którym ich dzieci osiągnęły dorosłość, i że zawarli związek małżeński z własnymi dziećmi, nastąpiłaby zmiana w relacji, gdy rodzice, a właściwie dziadkowie, by się zestarzelili.

Przejście mogło być stopniowe, jeśli oboje rodzice przeżyli, ale nie byli już w stanie pracować tak ciężko jak wcześniej, lub mogło być dość nagłe wraz ze śmiercią jednego z dziadków. Biorąc pod uwagę to, co uważa się za typową różnicę wieku między małżonkami, wielu naukowców sugeruje, że żony normalnie byłyby o 10 do 15 lat młodsze od swoich mężów. Żyjąca małżonka była bardziej prawdopodobnie wdową.

W takim przypadku, gdyby najstarszy syn nie zarządzał już farmą, wzięłby na siebie tę odpowiedzialność i prawdopodobnie mielibyśmy taką molekularną rodzinę. Straciłem tam slajd. Na tej podstawie, w mieście lub na wsi, byłoby wiele relacji z innymi rodzinami, i po prostu przeskoczyliśmy do tego.

Ta sytuacja byłaby bardzo złożona, a poziom nevox byłby rozszerzoną rodziną, krewnymi powiązanymi. Dla naszych celów moglibyśmy rozważyć wzajemne powiązania między rodzinami molekularnymi. To obejmuje ciotki, wujków i kuzynów, lub przynajmniej kuzynów pierwszego stopnia, i można to nazwać rozszerzonymi rodzinami.

Ta tabela jest oparta na materiale z Księgi Kapłańskiej 18, która wymienia różne kobiety, z którymi mężczyźni izraelskiemu zakazano by stosunków seksualnych. W moim nadchodzącym komentarzu do Księgi Kapłańskiej nazywam to rozszerzoną rodziną, ponieważ wydaje się, że oznacza to pewne związki, dla których stosunki seksualne były zakazane, a zatem małżeństwo byłoby zakazane. Ta tabela prowadzi nas co najmniej do kuzynów drugiego stopnia.

To byłoby pierwsze miejsce, w którym małżeństwo mogłoby być rozważane jako realna opcja. Dzisiaj myślimy o tkance społecznej jako o zbiorze jednostek rodzinnych, bardzo często nawet nie pochodzących z tych samych części świata, nie mówiąc już o bliskich związkach. W przypadku Izraela ze Starego Testamentu, osiedlonego w tej ziemi, większość tych relacji miała miejsce albo w tej samej wiosce, albo w innych wioskach w pobliżu.

Z naszej nowej perspektywy ten wzór kładzie nacisk na koncepcję krewnego. Oczywiście jest, że tkanka społeczna kultury byłaby ściśle powiązana, co powodowałoby sytuację, w której rozdarcie w tkance społecznej miałoby szerokie implikacje. Model, którego lubię używać w tym przypadku, to kołdra.

Gdy o tym myślałam, wybrałam wzór, który moja mama zrobiła dla każdego ze swoich wnucząt jako prezent ślubny, gdy się pobrali. Wzór ten nazywa się obrączką ślubną i wybrałam go ze względu na sposób, w jaki różne elementy przeplatają się,

tworząc ogólny wzór, który można rozszerzać w nieskończoność. Założenie, z którym pracuję, jest jednak takie, że sprawiedliwość społeczna małżeństwa ma na celu zachowanie tkanki społecznej.

Przyjrzymy się temu modelowi struktury społecznej bardziej szczegółowo w częściach trzeciej i czwartej. W kulturze izraelskiej istniały, jak się wydaje, dwa wyższe poziomy struktury społecznej jako części narodu. Były to klan, a następnie plemię.

Nie będziemy zagłębiać się w te badania, ponieważ w obszarach sprawiedliwości społecznej wydaje się, że większość interakcji miała miejsce na poziomie wieś-miasto i te aspekty rozszerzonej rodziny. Archeologicznie Uzi Avner sugeruje, że pewne dowody na rozszerzone rodziny obejmowałyby około 25 osób, gdy na to patrzymy. To zaczyna tworzyć złożoną strukturę społeczną.

Ten slajd pokazuje niektóre z różnych relacji, a każda z tych postaci wokół mężczyzny i jego żony reprezentuje inną rodzinę. Możesz więc zacząć dostrzegać, jak wszystkie te relacje oddziałują na siebie. Kiedy patrzymy na ten złożony wykres, pamiętaj, że istnieje wiele jego odmian, szczególnie jeśli na jakimkolwiek poziomie zaangażowanych jest więcej rodzeństwa.

Co więcej, najprawdopodobniej wszyscy ci krewni mieszkaliby w tym samym mieście lub przynajmniej w niektórych wioskach je otaczających. Chodzi o to, że gdyby mężczyzna umarł, a żyjąca wdowa miałaby sieć krewnych w swojej społeczności, którzy powinni zapewnić wsparcie na różne sposoby. Kiedy zaczynamy mówić o wdowach, jedną rzeczą, która często nie jest brana pod uwagę, jest to, jak często traciła męża.

Jeśli była młodsza, ponowne małżeństwo było możliwe. Jeśli przestrzegano Tory i jej mąż miał brata, to brat powinien ją poślubić. Jeśli nie miała dzieci, to znaczy, jeśli nie miała już dzieci.

Jeśli miała dzieci, to najwyraźniej oczekiwano, że zapewnią jej one bezpieczeństwo na starość. Byłoby tak zwłaszcza w przypadku, gdyby dzieci były w związku małżeńskim. W rzeczywistości, jeśli wdowa była starsza, to mogło być tak, że mieszkała już z synem.

Wiele badań sugeruje, że jest to oczekiwany schemat. Wdowa mieszkałaby ze swoimi żonatymi dziećmi, które odziedziczyły i teraz pracują na rodzinnej ziemi. Tak więc dla wielu Izraelitów rodzina, którą doświadczyliby dorastając, wyglądałaby mniej więcej tak.

Mężczyzna i jego żona, może czworo dzieci, matka i teściowa. Mając to rozszerzenie materiału, zdefiniujemy trzy kluczowe grupy odstające — po pierwsze, wdowy.

Już zauważyliśmy, że w większości przypadków wdowa mieszkałaby ze swoim dorosłym synem, oczywiście w zależności od jej wieku. Jeśli tak jest, nawet jeśli istniały prawdopodobne wyjątki, dlaczego tekst zawiera ogólne stwierdzenie dotyczące przepisów dla wdów? A gdy weźmie się pod uwagę sieroty, sprawa staje się bardziej skomplikowana. Biorąc pod uwagę bliską bliskość mieszkaniową i rozszerzone więzi rodzinne przedstawione w części 1, w jaki sposób sierota mogłaby wpaść między szpary, aby całkowicie nie mieć wsparcia niezbędnego w przepisach cytowanych w tekście? Ponadto, dlaczego Victor Matthews i Don Benjamin, w swoim badaniu świata społecznego starożytnego Izraela, sugerują, że wdowy i sieroty były prawnie bezdomne bez żadnego statusu społecznego, politycznego lub ekonomicznego? Właściwie sklasyfikowali je jako prostytutki.

Ograniczona liczba kobiet. Jest to problematyczne z kilku powodów. Po pierwsze, wydaje się, że zakłada się, że wszystkie sieroty były płci żeńskiej.

Po drugie, nigdy nie odnoszą się do trzeciej grupy, rezydentów-obcokrajowców, którzy na ogół wydają się być mężczyznami. Po trzecie, ich kategoryzacja zakłada, że wszyscy trzej byli bezdomni. Jak już wspomniano, wdowa prawdopodobnie mieszkała ze swoimi dorosłymi dziećmi.

Nawet gdyby tak nie było, jak zauważono w Części 1, wdowa niekoniecznie była bezdomna. To samo dotyczy rezydenta obcego. Ponadto samo pojęcie bezdomności jest problematyczne.

Bezdomność nie była czymś nieznanym w starożytnym świecie, ale jej charakterystyka wydaje się znacznie różnić od tego, jak rozumiemy ją dzisiaj. Współczesna bezdomność wydaje się być produktem społeczeństw miejskich, nieco przemysłowych. W społeczeństwach przeważnie rolniczych z dużymi, niezaludnionymi regionami osoba bezdomna mogła zniknąć w niezamieszkanym regionach lub wędrować od wioski do wioski, pracując jako wędrowny robotnik.

Materiał biblijny sugeruje, że oba miały miejsce w starożytnym Izraelu. W rzeczywistości dwa kluczowe przykłady są przypisywane badanemu przez nas okresowi. Pierwszym byłby Dawid.

Kiedy uciekł przed Saulem, on i jego zwolennicy udali się, gdziekolwiek mogli, na pustynię z twierdzami i pozostali w górzystym kraju na pustyni Zif w 1 Samuela 23. Dzisiaj moglibyśmy powiedzieć, że biwakowali lub może żyli w prymitywnych warunkach. W istocie żyli z ziemi, często przebywając w jaskiniach, a nie śpiąc wzdłuż ulic w mieście.

Jak dotąd nie widziałem żadnych dowodów na to, że Izraelita założył półstały obóz wzdłuż głównej ulicy w Jerozolimie w epoce żelaza. Drugim przykładem jest Jonathan Ben Gershom, lewita z Betlejem w okresie Sędziów. Sędziowie 17.8 opowiadają, jak

opuścić Betlejem, aby, cytuję, zatrzymać się gdziekolwiek mógł znaleźć miejsce, koniec cytatu.

Trafił do górzystego kraju Efraima, gdzie otrzymał miejsce do zamieszkania i pracę kapłana Micheasza. W ich przypadku w amerykańskiej kulturze lepszym określeniem lub analogiem może być włościan. Choć nie jest obcy, Jonathan wydaje się być przykładem tego starotestamentowego rezydenta-obcego.

JA Thompson po prostu kategoryzuje wdowy, sieroty i rezydentów jako biednych, co wydaje się dość oczywiste, ponieważ przepisy mające na celu poprawę ich statusu były ekonomiczne. Jednak to naprawdę nie rozwiązuje problemu, dlaczego byli biedni. JB McConville przedstawia nieco inny niuans, gdy stwierdza, że, cytuję, nie byli oni ściśle tacy sami jak biedni, koniec cytatu, ale raczej ci, których niezależny status prawny może nie być uznany.

Podczas gdy wysunięto inne sugestie, pytanie pozostaje: co ich łączyło w kulturze izraelskiej, co zasługiwało na szczególną uwagę? Aby odpowiedzieć na to pytanie, najpierw zdefiniujemy każdą grupę, a następnie ocenimy, co łączyło te trzy grupy. Wdowy. Z definicji angielskie słowo wdowa oznacza, cytuję, kobietę, która straciła męża i nie wyszła ponownie za mąż.

Hebrajski jest bardziej złożony. Podczas gdy angielskie słowo jest najczęściej tłumaczeniem hebrajskiego słowa *almanah*, sytuacja jest bardziej złożona. W artykule przedstawionym na Uniwersytecie Harvarda w 2003 r. Naomi Steinberg zauważa, że w rzeczywistości istnieją trzy hebrajskie słowa tłumaczone jako wdowa.

Mamy *almanah*, co po prostu oznacza wdowę. Mamy *ishah almanah*, co można by lepiej przetłumaczyć jako wdowa. A potem mamy *eshet hamat*, co można najlepiej przetłumaczyć jako żona zmarłego lub właściwie żona zmarłego.

Rozróżnia trzy na podstawie majątku i zasobów ekonomicznych. Ostatnie dwie są kategoryzowane jako wskazujące na wdowę, która odziedziczyła, jak mówi, majątek, nad którym ma kontrolę. Wyjaśnia status dwóch pozostałych kategorii, *ishah almanah* i *eshet hamat*, w następujący sposób, cytuję, cytuję, druga kategoria ma prawa do wykupu w majątku przodków jej męża, które wykonywała za pośrednictwem swego syna.

To druga kategoria, wdowa, podczas gdy żona zmarłego mężczyzny zmarła, cytuję, przed spłodzeniem spadkobiercy, który mógłby skorzystać z praw do wykupu jego rodowych posiadłości, koniec cytatu. To interesująca koncepcja, która jest sprzeczna z naszym typowym rozumieniem własności ziemi i praw kobiet. Podczas gdy ona wydaje się popierać swoje rozróżnienie, jest to obszar, który mógłby zostać bardziej dopracowany, zwłaszcza z bardziej niuansowym zrozumieniem tła społeczno-ekonomicznego, które przedstawiliśmy w części pierwszej.

Natomiast almanah jest uznawana za wdowę w nędzy, która może mieć żyjących męskich krewnych, dorosłych męskich krewnych, którzy są albo, cytuję, zbyt biedni lub niechętni do udzielenia jej wsparcia ekonomicznego. Hofner twierdzi, że almanah może posiadać ziemię, która może zostać przekształcona lub stać się przedmiotem oszukańczego przywłaszczenia. Rozróżnienia Steinberga nie odpowiadają na wszystkie pytania.

Na przykład, jak nazwać kobietę, która wychowała rodzinę, zanim straciła męża, a teraz mieszkała z żonatym synem i rodziną, co wydaje się być normą społeczną? Ponadto, jeśli wdowa miała kontrolę nad majątkiem rodzinnym, niezależnie od tego, czy miała dorosłego syna, czy nie, dlaczego istniałby taki nakaz dla praw dotyczących zbierania kłosów? Jeśli wdowa nie miała kontroli nad majątkiem rodzinnym po stracie męża, czy ona i jakiegokolwiek młodsze dzieci z nią byłyby naprawdę bezdomne w wiosce, w której była częścią rozszerzonej rodziny, a nawet większej grupy pokrewieństwa, ponieważ najprawdopodobniej było to małżeństwo endogamiczne? W każdym razie utrata męża postawiła rodzinę w bardziej niepewnej sytuacji, ponieważ podstawowym pożywieniem Izraelitów były zboża, głównie pszenica i jęczmień. Wymagały one żmudnego procesu orki i siewu, procesu, który wymagał większej siły fizycznej mężczyzny. Nawet jeśli wdowa miała kontrolę nad ziemią, jeśli nie była w stanie jej zorać, była ona zasadniczo bezużyteczna.

Z drugiej strony, gdyby żona umarła pierwsza, być może podczas porodu, mąż prawdopodobnie ożeniłby się ponownie. W przeciwnym razie, jak mógłby zaspokoić potrzeby domowe? Ale to wykracza poza to badanie. Jednym z postanowień prawa Starego Testamentu jest to, że jeśli mężczyzna umarł i zostawił swoją żonę, tutaj zwaną żoną zmarłego, bez dzieci, jest to małżeństwo lewiratu.

Jest to w Księdze Powtórzonego Prawa 25, a omówimy to bardziej szczegółowo w części czwartej. Ponieważ celem było zapewnienie dziedzica, małżeństwo lewiratu nie wydawałoby się być czynnikiem, jeśli wdowa miała dzieci. Albo jeśli wdowa była po wieku rozrodczym, jak Noemi.

Raczej starsza wdowa z dorosłym synem byłaby częścią rozszerzonej rodziny. Jeśli dziecko było nieletnie, przepisy dotyczące wdów w Księdze Kapłańskiej można by uznać za pomost, dopóki dziecko nie będzie wystarczająco duże, aby opiekować się matką. Jeśli bezdzietna wdowa przekroczyła wiek rozrodczy, to jest to inna historia.

Księga Rut porusza niektóre z tych kwestii i warto przejrzeć niektóre kluczowe aspekty kwestii prawnych. Naomi była wdową po Elimelechu, ale ze względu na wiek, wydaje się, że nie spełnia wymogów małżeństwa lewiratu. W konsekwencji nie mogła podlegać przepisom o wdowach, chociaż kwestia dyspozycji ziemią Elimelecha może być kwestią otwartą.

Nie mamy żadnych dowodów, aby to wyjaśnić. Przypadek Ruth byłby bardziej skomplikowany. Choć dyskutowano, wydaje się, że jej sytuacja była przykładem małżeństwa lewiratu.

Jednakże faktyczną wdową po właścicielu ziemskim była Noemi, która nie tylko straciła męża, ale i obu synów. Ponadto synowie Noemi poślubili cudzoziemki, Moabitki. Rut, która była żoną Machlana, jednego z synów Noemi, również była wdową.

Pomimo deklaracji w Księdze Powtórzonego Prawa 2:3, że żaden Moabita nie może wejść do zgromadzenia Pana, powrót Rut do Betlejem z Noemi najwyraźniej dawał nieokreślone prawa prawne. Tymczasowo sytuację ziemską można przedstawić następująco. Zgodnie z angielskim tekstem w Księdze Rut 4:3, Noemi zamierzała sprzedać część ziemi należącej do Elimelecha.

Nie jest jasne, co to oznacza. W każdym razie, zgodnie z tekstem, aby Naomi mogła odzyskać użytkowanie ziemi, musiała, cytując ją wykupić. Mówię, że nie jest to jasne, ponieważ ziemia nie mogła zostać sprzedana.

Dlatego większość uczonych uważa, że tak naprawdę mamy do czynienia z dzierżawą ziemi, przynajmniej do czasu Jubileuszu, który badam gdzie indziej. Sugerowałyby to, że wdowa po Elimelechu miała kontrolę nad ziemią. W praktyce nie miało to znaczenia, ponieważ przybyli do Betlejem na początku zniw jęczmienia.

Nie czas na zasiew. Nie można zebrać plonów, co oznaczało, że ziemia była zasadniczo bezużyteczna dla Noemi przynajmniej do następnego sezonu sadzenia, niezależnie od tego, czy będzie w stanie ją uprawiać. W sensie prawnym jednak wydaje się, że skoro Elimelech miał synów, mieli oni prawo do dziedziczenia i późniejszego przekazywania ziemi, mimo że nie żyli.

Chociaż żaden z synów nie miał dzieci, obaj byli żonaci. Tak więc, wracając do ziemi, Rut weszła do gry jako wdowa w wieku rozrodczym po prawowitym dziedzicu. Wydaje się, że to był powód, dla którego w skomplikowanej sytuacji Boaz oświadczył nieznanemu krewnemu, że ziemia potrzebuje odkupienia, to znaczy, że potrzebuje goela, krewnego-wykupiciela, i że ten krewny, goel, będzie również wymagany, aby poślubić Rut.

Normalnym oczekiwaniem byłoby, że poprzez małżeństwo lewiratu, musiałby poślubić Noemi, ale najwyraźniej, ponieważ była ona w wieku rozrodczym, krewny najprawdopodobniej założył, że już tak nie jest, a następnie Boaz stwierdził, że wymóg ten przeszedł na Rut, a następnie Boaz zgodził się kupić ziemię. W tym procesie nabył majątek zarówno Macklina i Killiana, jak i Rut jako żonę, cytując, aby podnieść imię zmarłego w jego spadku, koniec cytatu. To ostatnie stwierdzenie

najsilniej wskazuje, że małżeństwo było funkcjonalnie małżeństwem lewiratu, ponieważ Boaz zgodził się, że spadek będzie limbelexem .

Sugeruje się, że dopiero po narodzinach syna Boaza i Rut Noemi jest chwalona przez miejscowych, ponieważ teraz „nie jest bez odkupiciela”. W istocie sąsiedzi ci wskazują, że jedną z funkcji tego syna było podtrzymywanie jej na starość. Do tego momentu zakładano, że wdowa, do której się zwracano, była kobietą izraelską.

Jak widzieliśmy, stwarza to problemy. Stwarza to problemy w odniesieniu do sytuacji bazowej, która zakłada, że wdowa będzie utrzymywana przez syna lub krewnego, który odziedziczy rodzinną ziemię. Zauważamy również, że oddzielenie miejsca zamieszkania od faktycznej ziemi rolnej stwarzało możliwość, że wdowa mogła pozostać w domu męża niezależnie od statusu ziemi.

Jedną z alternatyw, która jest praktycznie ignorowana, jest możliwość, że almanah nie była izraelska, podobnie jak jej zmarły mąż. Burmistrz Salzberger w swoim badaniu pracy w Izraelu twierdzi, że obcy lub rezydent, ger, był potomkiem rezydenta Kananejczyka, który pozostał w kraju po podboju. Podczas gdy Izraelici nie mieli prawa sprzedawać swojej ziemi, to samo nie dotyczyło resztek Kananejczyków.

Chociaż później zostali zasymilowani w kulturze izraelskiej, może to mieć miejsce w tym momencie. W związku z tym Salzberger twierdzi, że wdowa, almanah , byłaby wdową po bezrolnym Kananejczyku, co postawiłoby ją w naprawdę niepewnej sytuacji ekonomicznej. Gdyby tak było, wyjaśniałoby to, dlaczego ta osoba nie spełniała oczekiwanych kryteriów wsparcia społeczności.

Uczyniłoby to również napomnienie dla Izraelitów, aby zapewnili możliwość wsparcia ekonomicznego jeszcze głębszym i być może nawet sugestywnym w odniesieniu do akceptacji Rut, gdy skorzystała z tych możliwości i zebrała.

Sieroty. Naszą drugą kategorią jest sierota. Podczas gdy termin sierota wydaje się prosty, angielskie tłumaczenie ma inne znaczenie niż hebrajskie. Angielskie słowo sierota zwykle oznacza dziecko, które straciło zarówno matkę, jak i ojca, co jest konotacją, którą przyjmuje wiele angielskich komentarzy. W związku z tym, podczas gdy na pierwszy rzut oka sytuacja wydaje się oczywista, pojawia się kilka pytań.

Z praktycznego punktu widzenia, jeśli izraelskie dziecko straciło oboje rodziców, gdzie mieszkało? Jeśli zostało przygarnięte przez krewnych, dlaczego nie oczekiwano od nich, że będą się nim opiekować, zamiast wymagać od niego, aby wychodziło zbierać kłosa i zdobywać pożywienie? Ponieważ jednym z warunków dla sierot było zbieranie kłosów, w jakim wieku dziecko miało wykonywać tę ciężką pracę? W tych warunkach, jaką nadzieję miało to dziecko w życiu, gdyby kiedykolwiek osiągnęło dorosłość? Biorąc pod uwagę te pytania, konieczne jest głębsze spojrzenie. Hebrajskie słowo tłumaczone jako sierota jest w rzeczywistości rozumiane jako dziecko, które straciło

ojca, konotacja, która gubi się w tłumaczeniu. Na przykład teologiczna księga słów Starego Testamentu tłumaczy yatom jako sierota lub bez ojca, chociaż jej dyskusja nie porusza tej różnicy i wydaje się, że termin ten postrzegany jest głównie jako dziecko, które straciło oboje rodziców.

Leksykon Brown-Driver-Briggs podaje jedynie tłumaczenie słowa orphan (sierota). Jednak na końcu wpisu jest napisane, cytat: W żadnym wypadku nie jest jasne, że oboje rodzice nie żyją, koniec cytatu. Z socjologicznego punktu widzenia w starożytnej kulturze izraelskiej wydaje się, że brak ojca i sierota miałyby mniej więcej taki sam ciężar, szczególnie w odniesieniu do dziecka, które nie ma nikogo, kto by je bronił.

Kontekstualnie, ciekawe jest, że sierota wydaje się być powiązana z wdową. Wydaje się, że zawsze są ze sobą powiązane. Sugeruje to sytuację, w której kobieta straciła swojego współmałżonka, ale miała małe dzieci i próbowała je sama wychować.

W świetle wcześniejszej dyskusji, ta kobieta technicznie nie kwalifikowałaby się do wystawnego małżeństwa, ponieważ ma dzieci, od których oczekuje się, że będą się nią opiekować na starość. W związku z tym wnioskuje się, że stałe powiązanie sierot z wdowami wskazuje na rodzinę z jednym rodzicem, na czele której stoi matka, wspólnie pracująca nad gromadzeniem pożywienia, aby przeżyć. Nie, nie mam czegoś takiego.

W przypadku sierot niejasna jest kwestia ziemi. Wydaje się, że nawet jeśli ojciec umrze, ziemia pozostanie w rodzinie, prawdopodobnie pod prawną kontrolą wdowy, jak sugerowano w przypadku Noemi. Córki Selofchada stanowią precedens w Księdze Liczb 27.

Celofchad nie miał syna, a jego córki martwiły się, że ich ojciec nie straci swojego dziedzictwa w tej ziemi, więc przyszły do Mojżesza. Rezultatem było polecenie od Boga, że jeśli mężczyzna umrze i nie będzie miał synów, wtedy przeniesiecie jego dziedzictwo na jego córkę. Jeśli nie będzie miał córki, wtedy przekazacie jego dziedzictwo jego braciom.

A jeśli nie ma braci, wtedy jego dziedzictwo oddasz braciom jego ojca. Jeśli jego ojciec nie ma braci, wtedy dziedzictwo oddasz jego najbliższemu krewnemu w jego własnej rodzinie, to będzie rodzina rozszerzona, i on będzie ją posiadał. W takim przypadku oczekiwano, że gdy sierota osiągnie wiek dorosły, on lub ona odziedziczy ziemię i będzie ją nadal uprawiać.

Jednak gdyby tak było, to dlaczego sierota miałaby zbierać? Mogą istnieć dowody na to, jak zdolności fizyczne wpływały na kwestie takie jak role płciowe w danej kulturze. Według Center for Economic Policy Research, historycznie czynnikiem wpływającym na role płciowe było używanie pługa. Oranie pochylonej gleby wymaga znacznej siły

górną część ciała, siły chwytu i wybuchu mocy, która jest potrzebna do ciągnięcia pługów lub kontrolowania zwierzęcia, które go ciągnie.

Może się więc zdarzyć, że samotna kobieta, czyli wdowa lub małoletnie dziecko, nie będzie miała fizycznej zdolności do przygotowania pól do zasadzenia, co wymaga innej pomocy. Później zobaczymy, że jednym z warunków dla wdowy i sieroty było zbieranie kłosów lub uczestnictwo w żniwach. Choć z pewnością wymagało to wysiłku fizycznego, nie wymagało to takiej samej siły górnej części ciała, jakiej wymaga orka.

Powtórzonego Prawa 14:29 może zawierać inny czynnik, gdy wspomina wdowę; przepraszam, wspomina, że sierota i wdowa, które są w twoim mieście, są dosłownie twoimi braćmi. Tak więc te dwie są wymienione razem. Wydaje się, że potwierdza to powyższe wnioski, że odniesienie dotyczy sierot, w przeciwieństwie do prawdziwych sierot, a fraza w twoim mieście w przeciwieństwie do w twojej ziemi może przewidywać przewidywaną przyszłość, bardziej złożoną kulturę, w której niektóre elementy społeczeństwa nie zarabiają już na życie rolnictwem.

Gdyby tak było, to sierota i wdowa, do których się zwracamy, mogłyby być rodziną, która nie miała ziemi do uprawy. Nasz ostatni hebrajski termin to rezydentni obcokrajowcy. Grupa szkła nazywana jest grupą ger, tłumaczoną jako obcy w King James, przybysz w ESV lub zrewidowanym standardzie, English Standard Version lub zrewidowanym standardzie, lub obcy w American Standard lub New International Version.

Słowo to oznacza przybysza. Rezydenta obcego należy odróżnić od cudzoziemca, nakri lub nakar, ponieważ on lub ona będzie przebywać w kraju, a nie go odwiedzać. Stąd termin rezydent obcy.

Rezydenci-obcokrajowcy mają przywileje i obowiązki wykraczające poza te, które mają obcokrajowcy, ale mniejsze niż tubylcy. David Barker w swojej książce *Tight Fist or Open Hands* rozwija tę myśl, stwierdzając, cytując, że status rezydenta-obcokrajowca jest gdzieś pomiędzy statusem tubylców i obcokrajowców, a indywidualni rezydenci-obcokrajowcy mogą zostać włączeni do społeczności, stając się zależnymi członkami rodziny izraelskiej, pod ochroną głowy rodziny, i cytując Księgę Wyjścia 20. To może wyjaśniać sytuację Rut.

Pod względem przynależności etnicznej Stary Testament przedstawia kilka kategorii osób, które na stałe zamieszkiwały tę ziemię, ale nie były potomkami Jakuba. Pierwszą grupą była mieszana rzesza, która wyruszyła z Egiptu w Księdze Wyjścia 12. Jak zauważa Douglas Stewart w swoim komentarzu, werset w Księdze Wyjścia, cytat, potwierdza, że Izraelici z Wyjścia i później byli w rzeczywistości mieszanym ludem etnicznie.

Inne etniczne grupy Exodusu obejmowały Egipcjan, jak odnotowano w Księdze Kapłańskiej 24:10. Kuszytów w Księdze Liczb 12, Kenizytów w Księdze Jozuego 14 i najwyraźniej innych, których nie wymieniono z imienia. Chociaż nie byli potomkami Jakuba, wydaje się, że te grupy zostały wchłonięte przez plemiona etniczne na Synaju. Następnie podzielili się podziałem ziemi po podboju, a zatem ich potomkowie zostali włączeni do rodzimych Izraelitów w późniejszym cytacie.

Na przykład Kaleb, opisany jako Kenizyta, również reprezentuje plemię Judy jako część grupy zwiadowczej. Poprowadził z pozostałymi 11 do Kadesz-Barnea w Księdze Liczb 13. Następnie w Księdze Jozuego odgrywa kluczową rolę w zdobyciu ziemi przez Judę i jako taki wydaje się być modelem asymilacji.

Drugą grupą byłyby plemiona zamieszkujące ziemię w czasie podboju. Stary Testament wyraźnie wskazuje, że wbrew powszechnemu przekonaniu naród Izraela nie wytępił wszystkich mieszkańców ziemi podczas podboju. Gibeonici zawarli sojusz z Izraelem podstępem.

Zostali oni przeznaczeni do służby. Mieli być drwalami i czerpaczami wody, zarówno dla Izraelitów indywidualnie, jak i dla ołtarza Pańskiego. Bóg dał im pracę w swoim przybytku jako cudzoziemcom.

Istnieją przesłanki, że niektórzy z nich byli w związkach małżeńskich z Izraelitami. Inne plemiona nie tworzyły sojuszy, ale nie zostały wypędzone. Na przykład Beniamin nie mógł wypędzić Jebusytów i nadal mieszkali z Izraelitami.

W rzeczywistości Dawid kupił klepisko od Jebusyty. Inne plemiona kananejskie, które pozostały w ziemi Manasses, Efraima, Zebulona, Aszera i Naftalego, są wymienione w Księdze Sędziów 1:27-36. Według wczesnych rozdziałów Księgi Sędziów plemiona te były problematyczne dla narodu po podboju. Ich ostateczny los jest nieznan, chociaż znajdujemy wskazówki dotyczące małżeństw mieszanych, takie jak Samson poślubiający Filistynkę w Księdze Sędziów 14.

Być może większość z 153 600 rezydentów obcych, których Salomon policzył i ograniczył, aby pomóc w budowie świątyni, pochodziła z plemion, które zajmowały ziemię w czasie podboju w 2 Kronikach 2. Wydaje się prawdopodobne, że w miarę jak Izrael stawał się bardziej zorganizowany poprzez monarchię, te plemiona kananejskie, które pozostały, zaczęły mówić po hebrajsku, zawierały małżeństwa mieszane i ostatecznie utraciły swoją tożsamość etniczną. To znaczy, zostały zasymilowane jak mieszana masa. Podczas gdy prawdopodobnie przynajmniej część tych rezydentów obcych została wchłonięta religijnie, ta zróżnicowana populacja może pomóc wyjaśnić mieszane przesłanki archeologiczne dotyczące kultu, a także napięcie widoczne w całym Starym Testamencie dotyczące innych bogów. W odniesieniu do omawianej kwestii wydaje się, że ci poprzedni rezydenci nadal

mieszkali na ziemi, którą posiadali przed podbojem, i dlatego generalnie nie spełniali postanowień dotyczących rezydentów obcych.

Gdyby tak było, to również podnosi możliwość, że Kananejczyk mógł sprzedać ziemię nie-Izraelicie, być może późniejszemu imigrantowi, ale wydaje się o wiele bardziej prawdopodobne, że większość późniejszych imigrantów nie miałaby ziemi. Ci przyszli imigranci tworzą naszą grupę. Biorąc pod uwagę złożoność ruchów ludności na starożytnym Bliskim Wschodzie, prawdopodobne jest, że znaczna liczba tych imigrantów przybyła na ziemię w całej historii narodu.

Wytyczne Tory zabraniały Izraelitom sprzedawania swojej ziemi, więc jeśli nie byli w stanie znaleźć pracy, byłiby rezydentami-obcokrajowcami, którzy potrzebowali tych świadczeń socjalnych. Sugerowane są dwa główne rodzaje pracy. Po pierwsze, mogliby to być wykwalifikowani rzemieślnicy lub kupcy, którzy mogliby wykonywać prace zlokalizowane w większych społecznościach lub miastach.

Po drugie, mogli pracować gdziekolwiek jako najemnicy. Uprawa roli na własne potrzeby była ciężką pracą, a dostępna siła robocza ograniczała ilość ziemi, którą rolnik mógł uprawiać. Jak zauważono gdzie indziej, zatrudnianie osób do pomocy rolnikowi w zarządzaniu posiadaną przez niego ziemią było powszechną praktyką na starożytnym Bliskim Wschodzie.

Imigracja jest trudna w tym kontekście z kilku powodów. Przede wszystkim granice państwowe były niejednoznaczne, podobnie jak obywatelstwo. Ludzie mogli się przemieszczać dość swobodnie, ale jednocześnie podróżowanie było trudne i zazwyczaj odbywało się pieszo.

Prawdopodobnie największym problemem byłaby komunikacja przy wjeździe do regionu, w którym mówiono innym językiem. Po drugie, życie toczyło się zasadniczo na poziomie lokalnym. Oznacza to, że w większości przypadków akceptacja była ustalana w obrębie wioski.

Osoba z zewnątrz, która pojawiła się w izraelskiej wiosce, niezależnie od tego, czy była Izraelitą, czy obcym, musiałaby znaleźć pracę. Prawdopodobnie oznacza to, że znalazłaby również miejsce do spania. Prawdopodobnie migrant byłby bezdomny przez jakiś czas, ale jak wspomniano powyżej, oznaczało to, że zazwyczaj spałby i żerował na dziko, zamiast żebrac na ulicy w mieście.

Po trzecie, obcokrajowiec prawdopodobnie udałby się gdzieś, gdzie mógłby znaleźć pracę, aby utrzymać siebie lub swoją rodzinę. Zazwyczaj wiązałyby się to z pracą fizyczną. Istniałoby wiele powodów, dla których ci imigranci mogliby nie mieć pracy, na przykład gdyby dopiero przybyli, farmer, u którego pracowali, pozwoliłby im wyjechać lub panowałby głód.

Bez względu na powód, te przepisy o sprawiedliwości społecznej zapewniły im środki, dzięki którym mogli przetrwać. Tak więc te trzy grupy wydają się mieć dwa punkty wspólne. Po pierwsze, byli narażeni na poważne trudności ekonomiczne i wszystkie dobre, złe przyciski.

Ach, właśnie to straciliśmy. Byli narażeni na poważne trudności ekonomiczne. Po drugie, te trudności ekonomiczne wydają się wynikać z braku zasobów, które w tej kulturze byłyby przede wszystkim ziemią rolniczą.

Chociaż często postrzegamy sytuację jako brak ziemi, zauważyliśmy, że w przypadku wdów problemem byłaby niemożność jej uprawiania. To samo może dotyczyć sierot. W przypadku rezydentów-obcokrajowców brak ziemi wydaje się być wynikiem zakazu sprzedaży dziedzictwa przez Izraelitów.

Chociaż stały obcokrajowiec mógł pracować jako robotnik, to czyniło go to podatnym na bezrobocie. Po zbadaniu tego, co zasugerowaliśmy, co zasugerowaliśmy, że mogą być normami społecznymi i ocenie, w jaki sposób te grupy odstające od normy leżą poza normami, będziemy teraz musieli ocenić ukierunkowane przepisy wyznaczone jako sieć bezpieczeństwa dla odstających. Ale zanim to zrobimy, będziemy chcieli znaleźć i omówić koncepcję sprawiedliwości społecznej w abstrakcji. I to będzie część trzecia. Dziękuję.

To jest dr Michael Harbin w swoim nauczaniu na temat sprawiedliwości społecznej dla społecznych odstających od normy w starożytnym Izraelu. To jest część druga, wdowy, sieroty i stali obcokrajowcy zdefiniowani.